



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DEBIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

UMIAROWANE PRZEKAZANIE...
 REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. - TELEFON Nr. 28.
 Redaktor: Jan Jędrzejowski...
 CENY OGŁOSZEŃ: Za pierwszą linię...
 Prenumerata: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący.

Kalendarze ściennie do zdzierania na 1915 r.
 Są do nabycia w kantorze Adm. „Gonca Częstochowskiego“ II Aleja № 38.

w Sobotę dnia 9 Stycznia 1915 roku.

TEATR CORSO

Piękna Helena

Operetka w 3-ach aktach Offenbacha.
 Początek punktualnie o godzinie 6-tej, koniec o godzinie 9-tej Uwaga! Sala ogrzana.

TEATR „ODEON“
 II Aleja № 43.
 Program od środy 6 do wtorku 12 Stycznia 1915 roku.
 U W A G A! Do wszystkich obrazów nadpłyc polakiel!

Miłość Szatana

Dramat w 5-ciu aktach, podług powieści starożytnych, z partii NAIMERKOWSKA w roli Władysława.

Warjat (Dramat współczesny) Piotr czy Paweł? (Komedja)

ZAZDROŚĆ MARYNARZA (Dramat z życia rybaków)

Kolejka wodna (z natury) Bracia Lauretti (obowabi)
 Opowiadanie tutejszej (komedja) Czapka (komedja)
 Ciekawa ożwiernia (komedja) Scena magiczna (z natury)

Ceny miejsc zmniejszone: 25, 20 i 10 kop. Dzieci 15, 10 i 5 kop. Początek przedstawień o godzinie 5-tej, w święta o g. 3-tej koniec o 9-tej wieczór.

Teatr PARYSKI II Aleja Nr. 19
 Program od soboty 8-go do Poniedziałku 14-go stycznia 1915 roku.

Napoleon I. Rok 1788

Wojna Prusko-Francuska

Dramat historyczny w 5-ciu częściach Zdjęcia Braci Pathe w Paryżu.
 Chwytność węży w Brazylii Petronela na Wyspach (z życia natury)

NAD PROGRAM:
 Będzie dodany bardzo interesujący obraz.

CENY MIEJSC: Kupon do loży 30 kop, krzesło parter 20 kop i a 1erja 10 kop. Początek przedstawień o godzinie 3 po poł.

Doktor **BRONIAŁOWSKI**
 Częstochowa - Nowy-Rynek 3, tel. 34.
 Choroby skórne, włośnię ciętową, weneryczne (Konsultacja lekarska).
 Lekarz **Dehtysta**
Stefan BARYLSKI
 przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp
 Częstochowa II Aleja № 43.

WARSZAWA.

Warszawa jest ważnym punktem handlowym, zapobiegając „włóknin” towarom nie tylko poludnie i zachód Rosji, ale także środkowe gubernie, a nawet daleki Sybir; teraz Warszawa skarży się na zle interesy. Zmniejszy się popyt, zmniejszy się wywóz. A razem z tem podrożą artykuły niezbędne: chleb, masło, jaja, mleko, mięso, sól, mąka itp. Stanią mieszkańca, ale mieszkańca trzeba ogrzewać i oświetlać, a Warszawa cierpi na gład węgla i na gład nafty. Jedynym źródłem opału w Warszawie jest węgiel kamienny. Jest to artykuł konieczny potrzebny, szczególnie zimą. Węgla dostarcza miasto Zagłębie Dąbrowskie, a to jest od początku wojny w rękach niemieckich. A dostawa węgla z Zagłębia Dońskiego w czasie wojennym, połączona z wielkimi trudnościami. Węgla więc jest o wiele mniej niż potrzeba. Otóż w jednej z pobożnych uliczek za Kopcony sklepik w piwnicy „napisał: „Węgle - Ugól”. Od drzwi sklepu ogładnie się, długim rzędem tłum ludzi najroznorodniejszych z koszykami i wózekami w rękach. Przyšli wszyscy po węgiel w drobnych

ilościach - Takie obraz spotyka się często w najdroższych częściach miasta.
 Węgla nie brak u samego tylko prostego ludu. Nie ma go na składzie także magistrat. Małe tylko zapasy mają gazownia i elektrownia. Jeżeli nie dowioza większych ilości, Warszawa zostanie bez-gazu i bez elektryczności. Już dziś odczuwa się brak jednego i drugiego. Wieczorami oświetla się tylko jedną stronę ulic, ruch tramwajów ograniczony, w mieszkaniach pozwolono używać gazu tylko w oznaczonych godzinach, w nowych mieszkaniach nie zaprowadza się ani gazu ani elektryczności. Kto nie ma gazu ani elektryczności, kontentuje się naftą, ale zdobyć naftę nie łatwa sprawa.
 Przed sklepikami z mydłem, w których w Warszawie sprzedają różne materiały oświetlania, stoją w długim rzędzie ludzie z butelkami i bankami w rękach. Jest ich wielka liczba, około setki, jeśli nie więcej. Do sklepiku przywieziono beczki z naftą. Ludzie przyszli w nadziei, że zdobędą trochę nafty; po 2-3 funtów najwyżej.
 Do Warszawy dostarczają naftę dwie firmy: bracl Nobel i towarzysztwo „Masut”. Nafta bracl Nobel szła drogą wodną z Piotrogradu, dalej morzem aż do Gdańska, a z Gdańska Wisłą aż do Warszawy. Po wybuchu wojny 800,000 pudów nafty niobolskiej skonfiskowali Niemcy w Gdańsku, a 60,000 pudów podpalili we Włodawku.
 Teraz w Warszawie noblowskiej nafty nie ma wcale. Nad drzwiami sklepików, w których sprzedaje się naftę, zawyżają wiszą ogłoszenia z napisem: nafty nie ma. Jest jeszcze nafta masutowska, ale jej bardzo mało; większych „zapasów” Warszawa nie miała, a w dodatku Niemcy w Puławach skonfiskowali 60,000 pudów. Dowóz dalej nie jest jeszcze urządzony.

Widzimy znowu długi szereg ludzi: służące według swycyzaju warszawskiego z odkrytymi głowami i chustami na plecach, starcy i dzieci, mężczyźni cywilni i mężczyźni z kordami na czapkach; stoją przed jednym ze składów urządzonych przez komitet obywatelski. Tu wydają drzewo w małych ilościach, po dwa i trzy polana. W prywatnej sprzedaży drzewo bardzo drogie: 30-50 kop. za pud. Piece warszawskie nie są urządzone na opał drzewem. No, ale porabawcy polano na kilka drobnych i krótkich kawałków, można ugotować strawę.
 Nastrój Warszawy - trwoga. A być trzeba i żyja, handluja, służą, pracują. Magazyny i sklepiki, banki i kantory potwierlane. Instytucje publiczne i państwowe funkcjonują. Podjęto też naukę w szkołach. Dz. Pozn.

Chwila obecna.

Komunikat niemiecki.

Główna kwatery, 7 stycznia (BTW).
 Anglii i Francuzi kontynuowali burzenie miejscowości belgijskich i francuskich za naszym frontem przez ich ostrzeżliwanie. Na północ od Arras toczą się obecnie jeszcze zwycięskie walki o posiadanie zdobytych przez nas wczoraj rowów strzeleckich. W zachodniej części Lasu Argońskiego postąpiły nasze wojska naprzód. Atak przedsięwzięty 5 stycznia we wschodniej części Lasu Argońskiego (Bois Courtil Chaussee) dosięgnął do naszych rowów strzeleckich. Ale nieprzyjaciela odparto na całej linii i jak najcięższemu dla niego stratom i naszej pokoyi. Nasze straty są stosunkowo małe. Na zachód od Senheim usłowski Francuzi wczoraj wieczorem zdobyli wzgórze 486; ataki ich jednak zostały odparte. Wzgórze pozostało w naszym posiadaniu.
 W Prusach i Wschodnich bez zmiany.

W Królestwie Polskim panuje niepomyślna pogoda. Mimo to postępujemy wolno naprzód.
 Komunikat głównej kwatery niemieckiej z dnia 6 stycznia donosi że wachodniego teatru wojny, że na granicy Prus Wschodnich i na północny Królestwa Polskiego i wczoraj nie zostały żadne zmiany. W Królestwie Polskiem, na zachód od Wisły, przedarły się nasze wojska po zabranu kilku punktów oparcia aż do Suchej. Zdobyliśmy 9 karabinów, maszynowych i wzięliśmy 26 niewoli 1400 żołnierzy. Nad wschodnim brzegiem Pilicy położenie jest bez zmiany.

Pomoc Poznańskiego dla Królestwa.

 Dowiadujemy się, że jeden z obywateli w Poznaniu, wyjednał u władzy pozwolenie na przesyłanie żywności cierpiącej gład ludności w Królestwie Polskiem. Akcja ratunkowa niebawem się rozpocznie.

Niemia zabaw.

 Niemieckie ministerstwo stanu zarządziło, że w rocznicę urodzin cesarskich, przypadającą 27 stycznia, zamiast zabaw, urocz, przedstawień teatralnych i t. p., mają się odbyć uroczystości, kościelne.

Komunikat rosyjski.

 Nad Bzurą i nad Rawką odpieraliśmy w dalszym ciągu ustawicznie ataki nieprzyjaciela, pomimo ostrzeżliwania z jego strony przez ciężką artylerję i pomimo granatów torpedowych, które Niemcy zrzucają w naszą stronę.
 Nad Bzurą toczą się zwycięskie walki o każdą piędź ziemi. Pierwsze rowy strzeleckie rosyjskie są oddzielone od rowów niemieckich tylko przez rzekę szeroko 30 metrów, tak że możemy rudoać na nieprzyjaciela granaty ręczne.
 Na drodze w Włoszowce do Kleo, w okolicy Bępuszyna zajęli Niemcy po

